



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: cbos@pol.pl

BS/183/162/94

NASZE POSTAWY WOBEC UMIERANIA I ŚMIERCI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Współczesny stosunek do śmierci charakteryzuje się tym, że staramy się nie myśleć o niej, odsuwamy od siebie sprawy z nią związane, unikamy sytuacji, w których musielibyśmy mieć do czynienia z ciałami zmarłych, budzących - tak jak sama śmierć - lęk, niechęć czy odrazę.

Z drugiej strony, postawy wobec śmierci są w naszej kulturze ukształtowane przez chrześcijaństwo i wizję życia wiekuistego, jakie następuje po życiu doczesnym. Można mówić o zmniejszaniu się zainteresowania tymi sprawami, laicyzacji wyobrażeń bądź też rozpowszechnianiu się innych wierzeń i przekonań o jakiejś formie bytu duchowego i pozaziemskiego, jednak religijne wyobrażenia są silnie obecne w naszym myśleniu o śmierci.

Spółeczne postawy wobec umierania i śmierci nawet w jednym kręgu kulturowym nie są jednakowe, a stosunek poszczególnych nacji w obrębie kultury europejskiej czy zachodniej w różnym stopniu ulegał przemianom.

W Polsce problematyka ta nie była przedmiotem badań ankietowych. Podejmując ją, wybraliśmy z obszernego kręgu spraw związanych z umieraniem i śmiercią kilka zagadnień, które, naszym zdaniem, umożliwią nam - najogólniej rzecz biorąc - poznanie postaw ludzi wobec umierania i śmierci¹.

Obecność śmierci w naszym życiu

Umieranie w domu było wydarzeniem rodzinnym, osadzonym w kulturze i obyczaju, połączonym z rytuałem żałobnym łagodzącym rozpacz i lęk. Osoba umierająca w szpitalu została odizolowana od normalnego życia rodziny. Sprawy związane z pogrzebem przeszły w ręce wyspecjalizowanych pracowników i zakładów, usuwając z naszego pola widzenia to, co w niej przykre, brzydkie czy budzące grozę. Życie i śmierć zostały od siebie oddzielone. Środki masowego przekazu, głównie telewizja, przedstawiają przypadki śmierci, gwałtowne i brutalne, pokazywane w sposób naturalistyczny i drastyczny, co sprawia, że niemal codziennie obcujemy ze śmiercią, na ogół reagujemy jednak w sposób pozbawiony głębszych emocji.

¹ Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (53), zrealizowano w dniach 6-10 października '94 na 1184-osobowej reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców Polski.

Wydawało się, że niezbyt często myślimy o śmierci. Jedynie w pewnych szczególnych sytuacjach, np. poważnej choroby lub pogrzebu kogoś bliskiego, niepokoi nas myśl o niej. Większość ankietowanych stwierdziła jednak, że myśli o śmierci, a odsetek osób, które uchyliły się od wyraźnej odpowiedzi, był zaskakująco niewielki².

Czy zdarza się Panu(i) myśleć o śmierci?		CBOS
Często	25%	
Od czasu do czasu	38%	
Bardzo rzadko, właściwie nigdy	35%	
Trudno powiedzieć	1%	

Myślenie o śmierci zależy przede wszystkim od wieku badanych (częściej deklarowane jest przez osoby starsze niż młodsze) - w najstarszych grupach wieku odsetek osób, które często myślą o śmierci, jest parokrotnie wyższy niż wśród pozostałych. W młodszych kategoriach wieku częstym myśleniem o śmierci wyróżnia się młodzież (od 15 do 24 lat).

Częściej myślą o śmierci kobiety niż mężczyźni oraz osoby religijne, najczęściej - renciści i emeryci, a wśród zatrudnionych - pracownicy umysłowi niższego szczebla, fizyczno-umysłowi oraz kadra kierownicza i inteligencja. Myślenie o śmierci rzadziej niż inni deklarują osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, mające najniższe dochody na osobę w rodzinie (poniżej 750 tys. zł), rolnicy, robotnicy wykwalifikowani i niewykwalifikowani oraz prywatni przedsiębiorcy.

² Nie dysponujemy wynikami współczesnych badań z innych krajów, nie było też wcześniejszych analiz tego typu w Polsce. Warto jednak wspomnieć, że uzyskane dane zbliżone są do wyników amerykańskich badań przeprowadzonych ponad dwadzieścia lat temu przez Instytut Gallupa. Por. A. Ostrowska, *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*, Warszawa 1991, s. 36, IFiS PAN.

Zbliżone odsetki badanych myślą o śmierci i rozmawiają na ten temat.

		CBOS
Czy w ciągu tego roku rozmawiał(a) Pan(i) z kimś o śmierci i umieraniu?		
Tak - kilka lub wiele razy		34%
Tak - raz czy dwa razy		28%
Nie		37%
Trudno powiedzieć		1%

Myślenie i prowadzenie rozmów o śmierci są ze sobą ściśle powiązane (V Cramera=.25). Badani, którzy często myślą o tych sprawach, częściej podejmowali takie rozmowy niż ci, którzy myślą o niej tylko od czasu do czasu (61% wobec 32%) albo bardzo rzadko lub nigdy (20%).

Poglądy, które różnicują myślenie o śmierci, w podobny sposób - choć mniej wyraziście - różnicują też rozmowy o niej.

Istotnym czynnikiem skłaniającym do refleksji na temat śmierci może być bezpośredni kontakt z człowiekiem umierającym lub oglądanie zwłok. Prawie wszyscy badani widzieli osoby zmarłe. Na pytanie: "Czy kiedykolwiek widział(a) Pan(i) w domu lub szpitalu ciało osoby zmarłej?" aż 94% ankietowanych odpowiedziało twierdząco. Połowa badanych była obecna przy czyjejś śmierci w domu lub szpitalu, co jest odsetkiem nieoczekiwanie wysokim. Ponad jedna trzecia (36%) myła i ubierała do trumny osobę zmarłą.

Zarówno obecność przy śmierci, jak i pomaganie w myciu i ubieraniu zwłok mają związek z częstszym myśleniem o niej (V Cramera równa się - odpowiednio - .19 i .14) oraz z rozmowami ($V = .14$ w obu przypadkach). Badani, którzy nie mieli takich doświadczeń, znacznie częściej nie myślą o niej wcale lub bardzo rzadko (44% i 40% wobec 27% tych, którzy byli przy śmierci) i nie rozmawiają o niej.

Odsetek osób, które widziały czyjeś zwłoki w domu lub szpitalu, rośnie wraz z wiekiem badanych. Częściej widzieli ciało zmarłego mieszkańcy wsi oraz miast małych i średniej

wielkości niż dużych (powyżej 500 tys. mieszkańców), natomiast najrzadziej młodzież (uczniowie i studenci).

Obecność przy czyjejs śmierci ma także ścisły związek z wiekiem ankietowanych. Doświadczyła tego tylko jedna czwarta młodzieży (do 24 lat) i blisko cztery piąte osób w wieku 65 lat i więcej.

Z badań wynika, że przy osobie umierającej pozostają znacznie częściej niż inni renciści i emeryci, częściej także osoby z wykształceniem podstawowym, mieszkańcy wsi, rolnicy, osoby biorące udział w praktykach religijnych. Widoczne jest też zróżnicowanie regionalne - odsetki są wyższe w województwach środkowozachodnich (dawne poznańskie i bydgoskie) i południowo-zachodnich (dawne opolskie i katowickie) oraz wschodnich. Mieszkańcy wielkich miast (powyżej 500 tys. ludności) rzadziej mieli takie doświadczenia.

Przygotowywanie ciała osoby zmarłej do trumny - podobnie jak pozostawanie przy umierającym - znacznie częściej jest udziałem osób starszych niż młodszych, prawie dwukrotnie częstsze jest na wsi i w małych miastach (do 20 tys. mieszkańców) niż w większych; częściej w regionie środkowozachodnim, wschodnim i południowo-wschodnim, w których przypuszczalnie zachowała się związana z tym obrzędowość. Zaledwie 7% młodzieży uczestniczyło w tego rodzaju czynnościach.

Najczęściej były to osoby religijne, renciści i emeryci, rolnicy oraz badani z wykształceniem podstawowym. Najmniejszy (15%) odsetek osób, które wykonywały takie czynności, występuje wśród kadry kierowniczej i inteligencji.

Lęk przed śmiercią

Niespełna dwie trzecie ankietowanych, którzy twierdzili, że często lub od czasu do czasu myślą o śmierci, pytano, czy myśl o niej wiąże się ze strachem czy też nie mają tego rodzaju obaw.

Jak Pan(i) myśli o śmierci - ze strachem czy bez obaw?		CBOS
Ze strachem	34%	
Bez obaw	57%	
Trudno powiedzieć	8%	(N=764)

Większość respondentów bez obaw myśli o śmierci. To, czy ona budzi w nich strach czy też nie, nie ma związku z częstymi rozważaniami o śmierci - odsetki badanych są bardzo zbliżone. Tylko ci, którym trudno było odpowiedzieć na to pytanie, rzadziej o niej myśleli.

Natomiast kontakt z człowiekiem umierającym w domu lub w szpitalu oraz pomoc w myciu i ubieraniu wiąże się z częstszym myśleniem o śmierci bez obaw -bardziej jednak pomoc w przygotowaniu ciała do trumny (V Cramera = .14) niż obecność przy czyjejś śmierci (V = .10). Istotna jest tu rola tradycyjnej obyczajowości charakterystycznej dla wsi i małych miast.

Myślenie o śmierci bez lęku najczęściej ma związek z wiekiem badanych oraz religijnością, wyrażaną częstością uczestnictwa w praktykach religijnych. Bez obaw częściej myślą o śmierci mężczyźni, mieszkańcy wschodnich województw, wsi i mniejszych miast, badani z wykształceniem podstawowym, rolnicy, renciści i emeryci.

Ankietowanych proszono także o ustosunkowanie się do przedstawionych twierdzeń.

Które z poniższych stwierdzeń jest najbliższe Pana(i) opinii?		CBOS
Śmierć jest zbyt okropna, by ją oglądać i mówić o niej	6%	
Bardzo obawiam się śmierci i umierania	7%	
Śmierć jest czymś naturalnym i trzeba się z nią pogodzić	86%	
Trudno powiedzieć	1%	

Zdaniem przeważającej większości badanych, ze śmiercią należy się pogodzić i traktować ją jako coś naturalnego. Pogląd taki wyrażają częściej niż inni mieszkańcy wsi, rolnicy, a także robotnicy niewykwalifikowani, mieszkańcy regionu wschodniego, osoby z wykształceniem podstawowym. Czynniki emocjonalne (tak istotne w naszych postawach wobec śmierci) zaznaczyły się mocniej u stosunkowo małego odsetka badanych. Śmierci i umierania obawiają się częściej kobiety niż mężczyźni, osoby młodsze niż starsze, rzadko lub wcale nie uczestniczące w praktykach religijnych, uczniowie i studenci. Odsetek badanych wzrasta wraz z wielkością miejsca zamieszkania.

Wśród respondentów, dla których śmierć jest czymś zbyt okropnym, by ją oglądać i mówić o niej, znacznie większy jest odsetek osób, które o niej nie myślą niż wśród badanych, dla których jest ona czymś naturalnym (54% wobec 35%). Lęk przed śmiercią wiąże się z częstszym myśleniem o niej, a także z poruszaniem tego tematu w rozmowach.

Osoby, które były obecne przy czyjejś śmierci, częściej sądzą, że jest ona czymś naturalnym, z czym trzeba się pogodzić (V Cramera = .14).

Stosunek do śmierci ujawnił się w odpowiedziach dotyczących świadomości umierania i poczynienia przygotowań na wypadek jej nadejścia.

Czy Pana(i) zdaniem lepiej:		CBOS
- gdy człowiek umiera świadomy tego	26%	
czy też		
- żeby nie wiedział, że umiera	66%	
Trudno powiedzieć	8%	
<hr/>		
- w ogóle nie myśleć o śmierci i nie robić żadnych planów na wypadek śmierci	47%	
czy też		
- przygotować się na to i poczynić plany, zadbać wcześniej o różne sprawy	47%	
Trudno powiedzieć	6%	

Opinie o tych sprawach są ze sobą powiązane ($V = .28$). Wśród tych, którzy sądzą, że lepiej gdy człowiek umiera świadomy tego, znacznie więcej jest zwolenników przygotowań (65%) niż uważających, że lepiej w ogóle nie myśleć i nie robić żadnych planów na wypadek śmierci (41%).

Większości badanych bliższe jest stwierdzenie, że lepiej umierać, gdy się jest nieświadomym tego faktu, a więc na przykład we śnie czy niespodziewanie, kiedy nie ma czasu na refleksję. Jest to zupełnie różne od tradycyjnego, XIX-wiecznego wzoru śmierci świadomej, po dokonaniu rachunku własnego życia. Nie jest też zgodne z wzorem śmierci zakorzenionym w religii, co jest uderzające w tak katolickim kraju jak Polska.

Wśród tych, którzy myślą o śmierci z lękiem, dwukrotnie mniej badanych jest zdania, że powinno się umierać ze świadomością tego faktu (17% wobec 37%; $V = .21$) niż wśród pozostałych.

Religijność sprzyja wyraźnie opowiedzeniu się za śmiercią świadomą (dwukrotnie wyższy odsetek wśród często praktykujących). O tym, że lepiej byłoby umierać świadomie, częściej przekonane są osoby starsze (zwłaszcza w wieku 65 lat i więcej), ale także młodzież (do 24 lat), choć w mniejszym stopniu. Odmienne zdanie na ten temat mają częściej osoby w średnim wieku, niereligijne, mieszkańcy dużych miast (powyżej 500 tys. ludności), badani mający niższe dochody, robotnicy, pracownicy fizyczno-umysłowi.

Jednakowe (po 47%) są odsetki tych, którzy w ogóle nie myślą o śmierci i nie robią planów na wypadek śmierci oraz tych, którzy twierdzą, że lepiej wcześniej zadbać o różne sprawy. Dla wielu ludzi, jak można przypuszczać, istotne są tu przede wszystkim sprawy majątkowe, kwestia kosztów i miejsca pochówku czy godnego nagrobka.

Odsetki badanych, którzy uważają, że lepiej przygotować się na wypadek śmierci, wzrastają wyraźnie wraz z wiekiem i religijnością ankietowanych, a także wysokością dochodów.

Za zadbaniami wcześniej o różne sprawy częściej opowiadają się kobiety, badani z wyższym wykształceniem, mieszkańcy miast, a nie - jak można było przypuszczać - ludność wsi (np. rolnicy wyróżniają się częstszym poglądem, że lepiej nie myśleć o śmierci w ogóle). Pogląd ten podzielają także prywatni przedsiębiorcy i pracownicy umysłowi. Wydaje się więc, że współwystępują postawy zarówno tradycyjne, jak i nowoczesne.

Wiara w życie po śmierci

Wiara w istnienie innego życia po śmierci ma swe korzenie w religii oraz potocznych wierzeniach i wyobrażeniach związanych z folklorem. Nie zawsze wpływa ona na zmniejszenie lęku przed śmiercią. Czasami może go nawet pobudzać wizją kary za grzechy. Może też wyrażać nadzieję na inne życie, lepsze niż doczesne. Zanikanie takiej wiary może być wskaźnikiem laicyzacji naszych wyobrażeń o śmierci. Z drugiej strony - obserwujemy rozpowszechnianie się wierzeń w zjawiska parapsychiczne, siły duchowe, życie astralne itp. oraz przekonań i wierzeń wywodzących się z innych religii i kultur.

Większość Polaków wierzy w to, że wraz ze śmiercią nie kończy się całkowicie nasza egzystencja - że "jest jeszcze coś po śmierci". Jednak odsetek respondentów przekonanych o tym jest znacznie mniejszy niż osób deklarujących się jako osoby wierzące. Bardzo duża część badanych miała wątpliwości odpowiadając na to pytanie.

	CBOS
Jak Pan(i) myśli, czy śmierć kończy nasze życie czy też jest jeszcze coś po śmierci?	
Nic nie ma po śmierci	19%
Jest jeszcze coś po śmierci	57%
Trudno powiedzieć	24%

Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wykazały, że połowa badanych w obu krajach nie wierzyła w możliwość egzystencji po śmierci³. Być może więc uzyskane przez nas wyniki wskazują na proces prowadzący w tym samym kierunku - zanikania lub zmiany charakteru wiary w istnienie po śmierci.

Badani, którzy sądzą, że śmierć kończy nasze istnienie, rzadziej o niej w ogóle myślą ($V = .12$). Jeśli im się to zdarza, to częściej napawa ich ona strachem niż osoby wierzące w życie po śmierci (44% wobec 32%; $V = .09$).

Przekonanie o istnieniu "czegoś" po śmierci jest bardzo wyraźnie związane z religijnością badanych - jednak wśród osób religijnych, które często praktykują, co dziesiąta jest sceptycznie nastawiona do tej kwestii. W istnienie "czegoś" po śmierci częściej wierzą kobiety niż mężczyźni, częściej też mieszkańcy wsi i mniejszych miast niż miast dużych (powyżej 100 tys.), w których brak wiary w istnienie po śmierci sięga blisko jednej czwartej. Inne cechy badanych - które zwykle różnicują ich poglądy - wiążą się z wiarą w życie po śmierci w sposób nieregularny.

Ankietowani, którzy twierdzili, że istnieje jakaś forma bytu po śmierci⁴ odpowiadali na dodatkowe pytanie. Ich zadaniem było określenie tej formy bytu. Odpowiedzi w ogromnej większości były bardzo ogólnikowe i skrótowe. Można je umownie podzielić na trzy grupy⁵.

I. Wypowiedzi, w których wskazywano bądź na istnienie **duszy, ducha i życia dusz**, bądź też na **drugie, inne, nowe, następne życie poza ciałem** albo po prostu **życie pozagrobowe** - bez żadnych dopowiadających określeń. W sumie udzieliło ich 55% badanych, którzy odpowiadali na to pytanie.

³ Por. A. Ostrowska, *op. cit.*

⁴ Grupa ta stanowiła 57% ogółu badanych (N=674).

⁵ Procenty podane przy ich omawianiu przekraczają w sumie sto, gdyż w niektórych odpowiedziach występował więcej niż jeden element treści, oddzielnie pogrupowanych.

Najczęstsze są odpowiedzi typu: "życie pozagrobowe" - 28% oraz "drugie życie", "inne życie", "życie w innej formie", "poza ciałem" itp. - 12%. W części wypowiedzi występowały tylko określenia "duch", "dusza" i "życie dusz" (8%), część zawierała jeszcze obok tego treści wyrastające z potocznych wierzeń i folkloru, związane z wędrowką dusz i ich życiem pozagrobowym, przebywaniem dusz wśród żyjących i kontaktowaniem się dusz z nami (3%).

Odpowiedzi należące do tej grupy są częstsze wśród osób w wieku 35-44 lata, mieszkańców miast średniej wielkości (od 21 do 100 tys.), osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym, pracowników fizyczno-umysłowych, gospodyń domowych.

II. Wypowiedzi odwołujące się do **religii, Kościoła, wiary** i pojęć z nimi związanych. Udzieliło ich 36% badanych wypowiadających się na temat tego, co jest po śmierci.

Istotne jest, że używa się w nich określeń i pojęć wyraźnie świadczących o religijnym charakterze wierzeń dotyczących życia po śmierci. Najczęściej mówiono o: "wieczności", "Bogu", "zbawieniu", "życiu wiekuistym" lub "zgodnie z wiarą, religią", "co nakazuje Kościół" itp. (19%). O zmartwychwstaniu mówił zaledwie 1% odpowiadających, a o raju i niebie - 3% badanych. Znaczna część odpowiedzi odnosiła się bądź wprost do Sądu Ostatecznego, Sądu Bożego, nagrody i kary, zbawienia i potępienia, zasług (4%), bądź pośrednio - przez wymienianie obok siebie nieba (raju), czyśćca i piekła (9%). Nie wiążą się one jednak z myśleniem o śmierci ze strachem. Odpowiedzi odwołujące się wyraźnie do pojęć religijnych w sumie są nawet trochę częstsze wśród badanych, którzy myślą o śmierci bez obaw (37% wobec 32%), choć związek ten jest słaby ($V = .08$)

Odpowiedzi należące do tej grupy występują częściej, co zrozumiałe, wśród osób bardziej religijnych, starszych (65 lat i więcej), rolników, rencistów, emerytów.

III. Wypowiedzi mówiące o **jakimś życiu** lub **istnieniu**, ale o innym, niż omówione dotąd, charakterze - udzieliło w sumie 11% odpowiadających na to pytanie.

Największą grupę wśród nich stanowiły wypowiedzi, w których wskazywano na lepsze, szczęśliwe życie w innym świecie, nie odwołując się przy tym do żadnych religijnych treści (5%).

Następnie szereg odpowiedzi, w których to, co po śmierci, określano jako reinkarnację, inne wcielenie czy następne życie na ziemi (4%) oraz wskazujące na jakąś formę bytu, siły duchowej, energii, dla której życie człowieka jest czymś przejściowym i której celem jest życie astralne i doskonalenie się w zaświatach (2%). Te dwa ostatnie typy odpowiedzi są przejawem szerzenia się wierzeń innych niż chrześcijańskie czy religijne.

Odpowiedzi z tej grupy są częstsze wśród młodszych badanych (zwłaszcza w wieku 25-34 lata), mieszkańców dużych miast, rzadko lub wcale nie biorących udziału w praktykach religijnych, osób ze średnim i wyższym wykształceniem, kadry kierowniczej, inteligencji i pracowników umysłowych, uczniów i studentów.

Opinie o miejscu śmierci i formie pochówku

Zdaniem większości badanych, lepiej jest, gdy człowiek umiera w domu niż w szpitalu. Tylko niespełna jedna piąta respondentów była odmiennego zdania. Jest to zgodne z danymi z innych źródeł. Śmierć w szpitalu - w potocznych opiniach - to przeciwieństwo śmierci godnej. Postrzegana jest często jako umieranie w samotności, bez właściwej i życzliwej opieki, w złych warunkach (np. na korytarzu czy wieloosobowej sali) itp. Wszystko to wpływa na bardziej pozytywne postrzeganie domu niż szpitala jako miejsca śmierci. Może to oznaczać nawiązanie do niektórych elementów tradycyjnego wzorca umierania, bardziej jednak wydaje się odzwierciedlać przekonanie o złym stanie i niewłaściwej organizacji naszych szpitali.

Czy, Pana(i) zdaniem, lepiej:		CBOS
Gdy człowiek umiera w domu	68%	
Gdy umiera w szpitalu	18%	
Trudno powiedzieć	14%	

Częściej wskazują dom niż szpital młodszy respondenci (szczególnie do 24 lat), uczniowie i studenci, kobiety, kadra kierownicza, inteligencja, pracownicy umysłowi niższego szczebla, osoby niewierzące, mieszkańcy większych miast - ale także najstarsi badani (65 lat i więcej), bardzo religijni, rolnicy i mieszkańcy wsi w ogóle. A więc obok wzorca tradycyjnego, charakterystycznego dla wsi, kształtuje się nowy, związany z krytycznym nastawieniem wobec śmierci w szpitalu.

Powoli upowszechnia się też nowy obyczaj związany z pochówkiem, charakterystyczny dla społeczeństw zachodnich - kremacja. Bywa on uważany za wyraz podkreślenia we współczesnej kulturze granicy dzielącej życie od śmierci, stworzenia dodatkowej różnicy między żyjącymi a tymi, których nie ma, odsunięcia problemu śmierci⁶.

Mimo braku odpowiednich urządzeń - są one jeszcze bardzo nieliczne - i złych skojarzeń, jakie może budzić kremacja, blisko dwie piąte badanych (37%) opowiada się za dopuszczalnością chowania urny z prochami. Jednak ponad połowa respondentów (55%) uważa, że należy chować ciało w trumnie.

Religijność i wiek dość znacznie różnicują poglądy badanych na formę pochówku. Na przykład wśród osób młodych (do 34 lat) jest trzykrotnie więcej akceptujących kremację (52%) niż wśród najstarszych (15%). Na zróżnicowanie poglądów badanych w tej sprawie bardzo silnie wpływają też: wykształcenie, dochody, miejsce zamieszkania (na wsi i w małych miastach więcej jest zwolenników tradycyjnego pochówku), a także przynależność do grup społeczno-zawodowych. Bardzo wyraźne są zróżnicowania regionalne. Dzielą one kraj na bardziej

⁶ Por. A.Kruczkowska, *Ewolucja postaw wobec śmierci*, "Studia Psychologiczne", t.XXIV, s. 169.

tradycyjnie nastawioną część wschodnią i południową - z jednej strony, oraz część zachodnią i północną - z drugiej. Cechy społeczno-demograficzne najsilniej różnicują opinie badanych w sprawie kremacji.

Kształtowanie postaw wobec śmierci. Opinie o tym, czy dzieci powinny stykać się ze śmiercią

Stosunek do śmierci - unikanie rozmów z nią związanych, myślenia o niej czy przeciwnie - traktowanie jej jako czegoś naturalnego, co stanowi część naszego życia - znajduje wyraz w opiniach dotyczących obecności dzieci przy osobach umierających. Można przy tym powiedzieć, że w postawach wobec dzieci silniej niż w innych kwestiach ujawnia się część naszego stosunku do śmierci - nasze obawy, niechęć, odraza, unikanie i odwracanie się od niej. To, co dawniej było czymś naturalnym, dziś jest postrzegane jako coś raczej niewłaściwego - staramy się chronić dzieci przed stykaniem się z umierającymi, chcemy oszczędzić im widoku śmierci, który mógłby wzbudzić w nich zbyt silne emocje.

Odpowiedzi na ogólne pytanie dotyczące tej sprawy były podzielone. Grupy osób opowiadających się za dopuszczeniem dzieci do spraw związanych ze śmiercią i przeciwnych temu okazały się niemal tak samo liczne. Znaczny odsetek badanych nie potrafił jednak zająć stanowiska w tej kwestii.

Z którym z następujących poglądów zgodził(a)by się Pan(i)?		CBOS
Dzieci należy izolować od spraw związanych ze śmiercią i umieraniem	45%	
Dzieci mogą stykać się ze śmiercią i umieraniem	43%	
Trudno powiedzieć	12%	

Za tym, by dzieci stykały się ze śmiercią i umieraniem, nieco częściej opowiadają się starsi badani, ale przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem, o wyższych dochodach, kadra kierownicza i inteligencja, uczniowie i studenci oraz, co ciekawe, zarówno osoby bardzo religijne, jak i nie praktykujące. Przeciętnie religijni są raczej zwolennikami izolowania dzieci od tych spraw, częściej też nie mają zdania na ten temat. Podobnie jak w innych kwestiach, i w tej zaznaczają się różnice regionalne.

Odpowiedzi na pytania szczegółowe, dotyczące stykania się dzieci z umierającymi, ujawniają jednak znacznie większe zróżnicowanie postaw badanych.

Tabela 1

w procentach

Czy, Pana(i) zdaniem, dzieci powinny czy też nie powinny:	Wskazania respondentów				
	tak	raczej tak	raczej nie	nie	trudno powiedzieć
- uczestniczyć w pogrzebach osób bliskich i znajomych	58	34	2	3	2
- nosić na co dzień przez jakiś czas żałobę po śmierci kogoś z rodziny	39	26	19	13	3
- widzieć zwłoki osób zmarłych	18	37	22	17	5
- widzieć martwe zwierzątka, które chowano w domu i z którymi się bawiły, np. kota, psa, chomika, papużkę, kanarka itp. - jeśli któreś z nich padnie (umrze)	15	24	28	25	7
- być przy czyjejś śmierci, np. osób bliskich	15	23	30	27	5
- pomagać w pielęgnacji osób umierających	15	18	32	33	3

Uczestnictwo dzieci w pogrzebach akceptuje zdecydowana większość respondentów. Także noszenie na co dzień żałoby przez dzieci - choć wydaje się, że należy obecnie do rzadkości - jest popierane przez prawie dwie trzecie ankietowanych. Odsetek osób, które uważają, że dzieci powinny oglądać osoby zmarłe, jest już znacznie niższy, choć nadal jest to ponad połowa respondentów. Natomiast, zdaniem większości badanych, niewskazany jest wszelki kontakt, który mógłby wiązać się ze szczególnie silnymi doznaniem emocjonalnymi albo z

brzydką, mogącą budzić odrazę, stroną umierania i śmierci. Według nich, dzieci nie powinny widzieć swoich zwierzątek martwych, być przy śmierci osób bliskich czy - co wydaje się szczególnie wyraziste, jeśli chodzi o nasz stosunek do umierania - pomagać w pielęgnacji osób umierających.

Istnieje związek między odczuwaniem lęku przed śmiercią (lub jego brakiem) a postawami respondentów wobec stykania się dzieci ze śmiercią. Badani, którzy myślą o śmierci z lękiem, częściej uważają, że dzieci należy izolować od spraw z nią związanych ($V=.11$). Największe różnice opinii występują w odniesieniu do oglądania przez dzieci osób zmarłych (14%; $V=.18$), obecności dzieci przy czyjejś śmierci (12%; $V=.16$), pokazywania im martwych zwierząt, z którymi były związane emocjonalnie (10%; $V=.15$) i pomocy przy pielęgnacji osób umierających (8%; $V=.15$). Zdania na temat uczestniczenia dzieci w pogrzebach ($V=.08$) i noszenia przez nie żałoby ($V=.07$) są najmniej zróżnicowane.

Opinie wyrażające obawę przed śmiercią lub uznające śmierć za zbyt okropną, by ją oglądać i mówić o niej, częściej współwystępują z brakiem akceptacji różnych form stykania się dzieci ze śmiercią niż pogląd, że śmierć jest czymś naturalnym i trzeba się z nią pogodzić.

Natomiast badani, którzy kiedykolwiek pomagali w przygotowaniu ciała osoby zmarłej do trumny lub byli przy czyjejś śmierci, częściej niż pozostali akceptują pomoc dzieci w pielęgnacji umierających czy ich obecność przy czyjejś śmierci (współczynnik V Cramera w granicach od .12 do .20).

Cechy społeczno-demograficzne nie różnicują opinii badanych, gdy chodzi o uczestnictwo w pogrzebach. Inaczej jest z kwestią noszenia przez dzieci żałoby. Osoby starsze (od 45 lat), bardziej religijne, częściej niż pozostałe uważają, że dzieci powinny nosić żałobę. Natomiast wśród respondentów z większych miast, mających wyższe wykształcenie, dochody i pozycję społeczno-zawodową, odsetek przeciwników noszenia żałoby przez dzieci jest większy niż wśród pozostałych badanych.

Podobnie jest, jeśli chodzi o oglądanie osób zmarłych, choć zależności są trochę mniej regularne (z wyjątkiem religijności, która w tym przypadku wyraźniej niż w poprzednim różnicuje opinie badanych).

Osoby starsze i bardziej religijne częściej niż pozostałe akceptują stykanie się dzieci z ciałami zwierząt. Inne cechy badanych nie odgrywają takiej różnicującej roli jak w poprzednich przypadkach.

Uczniowie i studenci w większości uważają, że dzieciom nie powinno się pokazywać martwych zwierząt, z którymi kiedyś się bawiły. Może to być przejaw odwracania się od śmierci i unikania z nią kontaktu.

W sprawie obecności dzieci przy czyjejś śmierci wyraźny jest kontrast między nastawieniem tradycyjnym i nowoczesnym. Im starsi respondenci, bardziej religijni, z niższym wykształceniem, mieszkający w mniejszych miastach lub na wsi, tym większy odsetek spośród nich uważa, że dzieci powinny być obecne przy śmierci. Najbardziej przeciwni temu są uczniowie i studenci.

Również gdy chodzi o pomoc dzieci w pielęgnacji umierających najbardziej negatywnie nastawieni są uczniowie i studenci oraz młodzież w ogóle. Natomiast wraz z wiekiem wzrasta odsetek badanych, których zdaniem - dzieci powinny pomagać w tego rodzaju zabiegach pielęgnacyjnych. Postawom akceptującym sprzyja również bardzo częsty udział w praktykach religijnych i wykształcenie podstawowe, ale także wyższa pozycja społeczno-zawodowa i wyższe dochody. W rezultacie do osób najczęściej akceptujących udział dzieci w pielęgnacji umierających należą obok kadry kierowniczej i inteligencji także rolnicy.



Nasze postawy wobec umierania i śmierci najsilniej kształtowane są przez tradycyjną obyczajowość, religijność i wiek. Nastawienie tradycyjne - związane głównie z małymi społecznościami, przede wszystkim z wsią - charakteryzuje się bardziej naturalnym stosunkiem do śmierci. W tych środowiskach kontakt ze śmiercią jest częstszy, myśl o niej budzi mniej emocji i obaw. Także obecność dzieci przy śmierci, oglądanie przez nie zwłok czy noszenie żałoby są czymś powszedniejszym i częściej akceptowanym.

Ludzie starsi częściej obcuja ze śmiercią, częściej myślą o niej bez obaw, częściej też uważają, że lepiej być świadomym nadchodzącej śmierci i poczynić odpowiednie przygotowania. W większym stopniu akceptują również stykanie się dzieci ze śmiercią. Młodzież jest raczej przeciwna kontaktowi z umieraniem i śmiercią, ma mniej związanych z nią doświadczeń, bardziej emocjonalny stosunek do niej, rzadziej o niej myśli. Zarazem młodzi ludzie częściej uważają, iż lepiej być świadomym tego, że się umiera i lepiej umierać w domu niż w szpitalu.

Wśród osób wykształconych, zwłaszcza z wyższym wykształceniem, o wyższej pozycji społeczno-zawodowej, ale także mieszkańców miast, szczególnie dużych, gdzie kontakt z umieraniem i śmiercią jest rzadszy, częściej występuje inny stosunek do śmierci. Jest on mniej tradycyjny, bardziej emocjonalny, częściej nie akceptujący obecności dzieci przy śmierci, oglądania przez nie ciał zmarłych i noszenia żałoby, ale w niektórych sprawach bardziej otwarty (np. pomoc dzieci w pielęgnacji) i racjonalny (np. plany na wypadek śmierci).

Ogólnie rzecz biorąc, myślimy i rozmawiamy o śmierci jako o czymś naturalnym, bez obaw. Wolimy zarazem nie być jej świadomi i tylko część spośród nas uważa, że przed śmiercią lepiej jest zadbać o różne sprawy. Nasz stosunek do śmierci ujawnia się bardzo wyraźnie w tym, co sądzimy o kontakcie dzieci z umieraniem i śmiercią - jesteśmy przeciwni wszystkiemu, co mogłoby budzić w nich silne emocje, lęk, niechęć czy odrazę.

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. włocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białsko-podlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Czy zdarza się Panu(i) myśleć o śmierci?

(%)

	Często	Od czasu do czasu	Bardzo rzadko (nigdy)	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	25	39	35	1	1182
Płeć					
Mężczyźni	20	36	42	2	562
Kobiety	29	41	29	1	619
Wiek					
do 24 lat	21	26	53	0	155
25-34	12	36	50	2	216
35-44	13	45	39	2	250
45-54	16	43	39	2	170
55-64	39	43	17	1	186
65 lat i więcej	50	34	15	1	201
Miejsce zamieszkania					
Wieś	25	37	38	0	452
Miasto do 20 tys.	33	25	38	3	146
od 21 do 100 tys.	22	44	34	0	207
101-500 tys.	21	43	34	2	215
501 tys. i więcej mieszk.	27	44	27	2	161
Region					
Północny	26	36	36	2	112
Zachodni	20	40	35	6	131
Środkowo-zachodni	18	39	42	1	180
Środkowy	27	40	31	1	214
Wschodni	25	39	35	0	158
Południowo-wschodni	27	39	34	0	192
Południowo-zachodni	29	35	36	0	195
Wykształcenie					
Podstawowe	36	34	28	1	414
Zasadnicze zawodowe	12	39	48	1	315
Średnie	24	41	33	2	372
Wyższe	17	47	34	2	81
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	14	44	39	3	63
Prac. umysł. niż. szczebla	24	47	27	1	112
Pracownicy fiz.- umysł.	16	46	37	0	69
Robotnicy wykwalifikowani	14	35	48	4	124
Robotnicy niewykwalifik.	10	39	48	2	58
Rolnicy	11	40	47	2	84
Prywatni przedsiębiorcy	8	38	54	0	61
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	45	37	17	0	378
Uczniowie i studenci	18	22	59	0	53
Bezrobotni	10	36	54	0	104
Gospodynie domowe i inni	27	38	31	3	76
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 750 tys. zł	19	28	51	2	102
750 tys. - 1249 tys.	20	37	42	1	213
1250 tys. - 1749 tys.	26	39	35	0	201
1750 tys. - 2249 tys.	32	39	27	2	221
2250 tys. i powyżej	24	42	33	2	424
Ocena własnych war. mater.					
Złe	31	35	34	1	455
Średnie	21	41	37	2	562
Dobre	22	41	36	1	164
Stan cywilny					
Zonały / żonaty	23	41	34	2	852
Wolny / wolna	29	31	39	0	329
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	49	30	19	2	81
Raz w tygodniu	25	41	33	1	689
Kilka razy w roku	19	36	43	2	305
W ogóle nie uczestniczy	25	36	37	2	108
Poglądy polityczne					
Lewica	22	39	38	1	255
Centrum	23	36	40	2	363
Prawica	23	47	29	2	235
Trudno powiedzieć	31	36	33	0	328

Tabela 2. Jak Pan(i) myśli o śmierci - ze strachem czy bez obaw?
(%)

	Ze strachem	Bez obaw	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	34	58	8	758
Płeć				
Mężczyźni	28	63	9	322
Kobiety	39	54	7	436
Wiek				
do 24 lat	41	53	6	73
25-34	48	42	11	108
35-44	43	50	8	149
45-54	40	55	5	103
55-64	29	64	7	153
65 lat i więcej	19	73	8	171
Miejsce zamieszkania				
Wieś	30	62	7	278
Miasto do 20 tys.	25	65	10	90
od 21 do 100 tys.	37	57	6	136
101-500 tys.	47	49	5	138
501 tys. i więcej mieszk.	34	52	14	117
Region				
Północny	34	58	8	72
Zachodni	34	59	8	83
Środkowo-zachodni	33	59	8	104
Środkowy	37	54	9	147
Wschodni	27	68	5	103
Południowo-wschodni	32	57	11	126
Południowo-zachodni	42	51	7	123
Wykształcenie				
Podstawowe	25	65	9	295
Zasadnicze zawodowe	35	59	6	163
Średnie	45	47	8	246
Wyższe	35	57	8	54
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	42	50	8	38
Prac. umysł. niż. szczebla	46	51	3	80
Pracownicy fiz. - umysł.	49	46	5	43
Robotnicy wykwalifikowani	31	64	6	62
Robotnicy niewykwalifik.	40	40	20	30
Rolnicy	27	67	5	44
Prywatni przedsiębiorcy	38	52	10	27
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	25	68	8	312
Uczniowie i studenci	40	54	6	22
Bezrobotni	45	45	10	47
Gospodynie domowe i inni	50	33	17	53
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	40	51	10	50
750 tys. - 1249 tys.	38	55	7	123
1250 tys. - 1749 tys.	31	60	10	131
1750 tys. - 2249 tys.	28	61	11	159
2250 tys. i powyżej	37	58	6	283
Ocena własnych war. mater.				
Złe	34	57	9	301
Średnie	35	58	7	351
Dobre	33	59	8	106
Stan cywilny				
Zonały / żonaty	35	58	7	559
Wolni / wolna	32	58	10	199
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	24	71	4	64
Raz w tygodniu	33	59	8	456
Kilka razy w roku	43	50	8	171
W ogóle nie uczestniczy	32	59	9	67
Poglądy polityczne				
Lewica	38	55	7	158
Centrum	36	55	9	215
Prawica	32	61	7	166
Trudno powiedzieć	32	59	9	218

Tabela 3. Jak Pan(i) myśli, czy śmierć kończy nasze życie czy też jest jeszcze coś po śmierci?

	(%)				
	Nic nie ma	Jest jeszcze coś	Trudno powiedzieć		Liczba osób
Ogółem	19	57	24		1181
Płeć					
Mężczyźni	23	52	25		561
Kobiety	15	62	24		620
Wiek					
do 24 lat	15	55	30		155
25-34	15	60	25		216
35-44	20	61	19		250
45-54	24	46	30		170
55-64	21	58	21		186
65 lat i więcej	16	61	24		201
Miejsce zamieszkania					
Wieś	18	62	20		452
Miasto do 20 tys.	16	49	35		146
od 21 do 100 tys.	14	62	24		207
101-500 tys.	23	48	28		215
501 tys. i więcej mieszk.	23	54	23		161
Region					
Północny	27	44	28		112
Zachodni	22	51	27		131
Środkowozachodni	26	45	29		180
Środkowy	16	61	23		213
Wschodni	5	74	21		158
Południowo-wschodni	15	66	19		192
Południowo-zachodni	21	53	26		196
Wykształcenie					
Podstawowe	17	61	22		414
Zasadnicze zawodowe	22	52	26		313
Średnie	17	55	28		373
Wyższe	17	66	17		81
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	15	63	21		63
Prac. umysł. niż. szczebla	18	59	23		112
Pracownicy fiz. - umysł.	17	62	21		69
Robotnicy wykwalifikowani	22	53	24		124
Robotnicy niewykwalifik.	26	54	20		56
Rolnicy	17	61	22		84
Prywatni przedsiębiorcy	13	51	37		61
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	18	57	25		378
Uczniowie i studenci	19	52	30		53
Bezrobotni	23	54	23		104
Gospodynie domowe i inni	15	62	24		76
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 750 tys. zł.	17	54	29		102
750 tys. - 1249 tys.	19	54	27		211
1250 tys. - 1749 tys.	15	61	24		201
1750 tys. - 2249 tys.	16	60	25		222
2250 tys. i powyżej	22	56	22		424
Ocena własnych war. mater.					
Złe	19	57	25		455
Średnie	18	58	24		561
Dobre	20	56	24		165
Stan cywilny					
Zonały / żonate	19	57	24		851
Wolny / wolna	18	56	26		329
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	9	77	14		81
Raz w tygodniu	13	63	25		688
Kilka razy w roku	26	44	29		305
W ogóle nie uczestniczy	42	41	17		108
Poglądy polityczne					
Lewica	31	47	23		255
Centrum	18	56	26		363
Prawica	11	73	16		235
Trudno powiedzieć	15	56	29		327

Tabela 4. Z którym z następujących poglądów zgodził(aby) się Pan(i)?
 1 - Dzieci należy izolować od spraw związanych ze śmiercią
 i umieraniem; 2 - Dzieci mogą stykać się ze śmiercią
 i umieraniem

	(%)			
	1	2	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	45	43	12	1182
Płeć				
Mężczyźni	47	40	13	562
Kobiety	43	46	11	620
Wiek				
do 24 lat	47	43	10	155
25-34	48	42	11	217
35-44	49	40	11	250
45-54	41	47	12	170
55-64	46	40	14	186
65 lat i więcej	39	47	14	201
Miejsce zamieszkania				
Wieś	45	42	12	453
Miasto do 20 tys.	44	48	8	146
od 21 do 100 tys.	43	38	19	207
101-500 tys.	52	40	8	215
501 tys. i więcej mieszk.	41	49	10	161
Region				
Północny	51	43	5	112
Zachodni	50	41	9	131
Środkowo-zachodni	51	35	14	180
Środkowy	39	48	13	214
Wschodni	39	45	17	158
Południowo-wschodni	45	46	8	192
Południowo-zachodni	46	39	15	196
Wykształcenie				
Podstawowe	44	43	14	414
Zasadnicze zawodowe	45	40	14	315
Średnie	48	43	9	373
Wyższe	42	53	6	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	47	52	1	63
Prac. umysł. niż. szczebla	49	42	9	112
Pracownicy fiz.- umysł.	60	30	11	69
Robotnicy wykwalifikowani	49	40	11	124
Robotnicy niewykwalifik.	41	41	19	58
Rolnicy	43	42	14	84
Prywatni przedsiębiorcy	49	37	14	61
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	42	44	15	378
Uczniowie i studenci	35	57	8	53
Bezrobotni	49	38	14	104
Gospodynie domowe i inni	42	51	6	76
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	50	35	15	102
750 tys. - 1249 tys.	48	39	13	213
1250 tys. - 1749 tys.	42	43	14	201
1750 tys. - 2249 tys.	47	41	12	222
2250 tys. i powyżej	45	45	10	424
Ocena własnych war. mater.				
Złe	51	38	11	455
Średnie	41	45	14	562
Dobre	43	48	10	165
Stan cywilny				
Zonały / zameżna	45	42	13	853
Wolny / wolna	45	46	9	329
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	39	52	9	81
Raz w tygodniu	45	42	13	690
Kilka razy w roku	48	38	14	305
W ogóle nie uczestniczy	44	50	5	108
Poglądy polityczne				
Lewica	51	43	6	255
Centrum	44	44	12	363
Prawica	42	51	8	235
Trudno powiedzieć	45	36	19	328